

OGRODNIK

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM OGRODNICTWA POLSKIEGO
ORGAN TOWARZYSTWA OGRODNICZEGO WARSZAWSKIEGO

POD REDAKCJĄ: FR. SZANIORA.

KROK NAPRZÓD.

W SPRAWIE ARTYKUŁU „KAMIENNY POCZĄTEK”.

Rok temu przesłałem redakcji „Ogrodnika” artykuł p. t. „Kamienny początek” który doczekał się wreszcie wydrukowania w № 3, t. j. kiedy w owym „Kamiennym początku” został już uczyniony pewien krok naprzód.

Oto Zjazd I aptekarzy Król. Polsk. w Łodzi (25 i 26 maja zeszł. roku) dał nam pierwszy materiał w cyfrach o wywozie i przywozie do nas t. zw. ziół aptecznych, oraz olejków lotnych, ukazując szczelinę, przez którą uchodzą od nas miliony rubli na zakup towaru, mogącego być z korzyścią dla naszych gospodarstw rolnych wyprodukowanym na miejscu, a po zaspokojeniu potrzeb wewnętrznych, wywożonym po za granicę. Ponieważ obecny na zjeździe p. Spiess ofiarował na cele Tow. Farmaceutycznego tysiąc rubli, połowę tej summy uchwalono oddać na stację doświadczalną dla hodowli roślin leczniczych.

Myśl rzucona na zjeździe złączyła kilku ludzi, ożywionych ideą przeprowadzenia projektu w czyn, i zagrzała do dalszej pracy. Różnemi drogami zebrano materiał statystyczny w odnośnym kierunku i przekonano się, że przedmiot wart jest zachodu i że należy się spieszyć, aby luki zamiast nas, nie zapełnił ktoś

obcy. Zbierając rozmaite dane przekonano się np., że z Rosji wywożone jest rocznie 1.200.000 pudów samego korzenia lukrecjowego przeważnie do Ameryki, że fabryka olejkowa Setimel'a w Milditz, nie mając dostatecznego materiału w Niemczech, sprowadza z Rosji również, 30,000 pudów samego nasienia karolkowego (*Carum Carvi*), że już w kilku miejscowościach w Rosji zaczynają plantować miętę, koper włoski i anyż, pędząc z nich olejki lotne, że żydzi założyli plantacje roślin lekarskich w Kremieńczugu i że wreszcie my, nie robiąc nic jak dotąd, wypuścimy z rąk jedną więcej placówkę mogącą posłużyć do polepszenia naszego dobrobytu.

C. T. R. nie odmówiło nam swojej pomocy, a w szczególności poświęcił nam swój czas i przyjął czynny udział prezes Wydz. Rolnego p. W. Meylert. Wyłoniony 16 grudnia podkomitet otrzymał polecenie wypracowania projektu związku i jego ustawy; wystąpił z nim 16 stycznia r. b. na zebraniu Wydz. Rolnego, i obrano Komitet do zorganizowania związku, dla którego przyjęto nazwę „Planta”.

Organizujący się związek „Planta” w projektowanej ustawie (wzorowanej na ustawie syndykatów rolniczych) ma po-

wiedziane, że: „do towarzystwa rolnicy należeć będą w stosunku 60%, zaś 40% mogą stanowić osoby, nie biorące czynnego udziału w hodowli, ani przerobie roślin przemysłowych użytku olejkowo-leczniczego, ale interesujący się jednym lub drugim, lub chcące wprost oprocentować włożony kapitał.

Warunki zapisania się na członka tow. „Planta“ są następujące: 10 rb. wpis jednorazowy i kupno dowolnej ilości udziałów po 100 rb., lecz najmniej jednego, po zatem wniesienie po 50 rb. od każdego zajętego pod plantację morga ziemi. Od pieniędzy tych każdy członek pobierać będzie procent oraz dywidendę, naturalnie z pominięciem wpisowego.

Tow. kupi kilkuwłokowy folwark, na którym pobuduje fabrykę parową z najnowszego systemu aparatami dystylacyjnymi, rektyfikatorami, maszyną do krania, proszkowania i prasowania.

Ziemia na fermie ma być użyta na produkowanie materiału rozrodczego (na-

sion, karp, sadzonek), plantację roślin wymagających szczególniejszej opieki, materiału zapasowego do przeróbki na fabryce, oraz na stację doświadczalną.

Wkrótce będą przygotowane i rozesłane deklaracje na członków, z oznaczeniem dnia 19 Lutego na zjazd (o g. 12 w połud.) w C. T. R. Na członków zapisywać się mogą i Kółka rolnicze, gdyż byłoby bardzo pożądane, aby i drobni gospodarze przyjęli udział w kulturach tak zyskownych. Kółko rolnicze, w razie zapisania się na członka tow. „Planta“, powinno wysłać na zjazd swego delegata, z upoważnieniem do działania w imieniu wszystkich albo pewnej liczby członków, pragnących wziąć udział w plantowaniu.

Deklaracje można również podpisywać przy wejściu na zebranie 19 lutego. Biuro tymczasowe Komitetu organizacyjnego: Chmielna 26, Stacja towaroznawcza B. Gładych.

J. Bieg.

W sprawie zakładania i prowadzenia sadów handlowych.

Pragnąc mieć zadawalniające rezultaty z sadów handlowych, należy zakładać je na ziemiach żyznych z natury, posiadających warunki potrzebne dla drzew do należytego wyrośnięcia i owocowania. Na takiej ziemi, odpowiednio uprawionej, przy celowym wyborze odmian, dobrem posadzeniu, umiejętnem cięciu, zasilaniu nawozami i t. p. drzewa będą rodzić dorodne owoce.

Pod większymi miastami, w pobliżu dużych fabryk, stałych kwaterunków większych ilości wojsk i wszędzie tam, gdzie jest tanio do nabycia dużo dobrego nawozu, można zakładać sady handlowe; udają się one w tych warunkach nawet na ziemiach gorszych, byle nie nazbyt mokrych. Wtedy liczymy na to, że przy stałym i obfitem zasilaniu, korzenie drzew będą

się rozrastać bliżej powierzchni ziemi; ażeby to ułatwić, przy sadzeniu drzew rozkładamy korzenie jak najwięcej poziomo i, o ile spodnia warstwa ziemi jest gorsza, tem doły do sadzenia drzew należy kopać płycej (2 stopy głębokie. W ten sposób, przy stałym i obfitem zasilaniu, mogą drzewa rodzić dorodne owoce.

Odległości drzew zależne są od mniej lub więcej żyznej ziemi, od gatunków i odmian, jakie sadzimy, ponieważ jedne mniej drugie więcej się rozrastają. Ogólnie przyjęte jest sadzić piętne drzewa ziarnkowe, co 12 łokci w kwadrat, lub co 13½ łok. na 12 łokci w piątkę. Na wyjątkowo żyznej ziemi odmiany, szeroko rozrastające się, można sadzić o 1½ łokcia rzadziej, grusze zaś—a szczególnie te odmiany, które mniej się rozrastają i z drzew pestko-

wych — czereśnie, sadzimy co $10\frac{1}{2}$ łok. w kwadrat, lub co 12 łok. na 10 łok. w piątkę. W żyznej ziemi i łagodnym klimacie czereśnie wyrastają w wielkie drzewa; w takich miejscowościach można odległość powiększyć o $1\frac{1}{2}$ łok. Inne gatunki drzew pestkowych, mniej rozrastających się, sadzimy od 6 do 9 łokci drzewo od drzewa.

Najwytrzymalsze i najwyżej wyrastające odmiany powinno się sadzić od północy, a najniższe od południa, te zaś, których owoce mocno trzymają się na drzewie i drzewa same również są wytrzymałe, rozmieszczamy od zachodu. Wy-

znaczanie rzędów z odmian drzew nisko rosnących między wysokimi może być tylko wtedy dopuszczalne, jeżeli między rzędami piennych drzew ziarnkowych, stanowiących główny plon i rozmieszczonych podług powyżej podanych wskazówek, sadzimy mniej rozrastające się drzewa pestkowe, w celu wyzyskania międzyrzędów. Drzewa te wyrabujemy w tym czasie, kiedy drzewa głównoplane zaczną się zrastać z przedplonowemi. Można także sadzić jako przedplon odmiany drzew ziarnkowych, wcześniej owocujące, szczepione na podkładkach karłowych.

(D. c. n.)

J. Otocki.

Hodowla melonów w inspektach.

Wychodowanie melonów w inspektach wymaga wiele starania i pieczy.

W połowie lutego zakładamy w tym celu inspekty, do których musi być użyty nawóz świeży, gorący. Skrzynie powinny być w dobrym stanie, aby ciepła nie przepuszczały. Okłady (obszlegi) wokoło skrzyń muszą być dosyć szerokie, aby przez ich odnawianie można było utrzymać odpowiednią temperaturę w skrzyniach.

Do wysiewu bierzemy nasiona 3-letnie, z których rośliny przewyższają dobrocią, odpornością i urodzajnością rośliny wyhodowane z nasion 1-rocznych świeżych, zwykle bardzo wyrastające w łodygi. Francuscy i angielscy hodowcy doszli do przekonania, że rośliny wyhodowane z jednorocznych nasion wydają więcej kwiatów męskich niż żeńskich, ze starszych zaś nasion wyhodowane dają odwrotne rezultaty. Dla tego też, aby otrzymać pewniejsze i większe zbiory należy wysiewać tylko nasiona 3 letnie.

Do siewu używamy zwykle 4—5 cal. doniczek lub też półgłębokich misek. Na dno doniczki lub miseczki kładziemy najpierw warstwę tłuczonych skorupki, na to nasypujemy prawie do pełna piaszczystej ziemi. Ziemię w doniczkach lekko ugniatamy tak, żeby się w doniczce utworzyło pół cm. zagłębienie, następnie sadzimy ziarnka, 8—12 szt. w doniczkę, stosownie do jej wielkości. Nasiona przykrywamy na pół cm.

grubo ziemią tak, że doniczka będzie zupełnie wypełniona. W ten sposób posiane melony wyносimy zaraz do gorącego inspektu, dołujemy je po same wręby doniczek w ziemi, i nakrywamy szczelnie oknem. Inspekt ze świeżo zasianymi melonami tylko przy odpowiedniej pogodzie może być odkrywany, aby inspektu bardzo nie oziębiać.

Zwykle po 6—8 dniach nasiona melonów wzejdą, wtedy przy spokojnem powietrzu można je przewietrzać o ile temperatura w skrzyni przekracza $+28^{\circ}\text{R.}$; naturalnie trzeba przytem uważać, aby nie dawać wietrzników (luftów) pod wiatr, ponieważ wszelkie przeciągi bardzo melonom szkodzą. Początkowo dajemy wietrzniki tylko południowe na płask i zawsze ze strony przeciwnej kierunkowi wiatru. Jak tylko liście nie dostatecznie się rozwiną, możemy młode roślinki przepikować w niewielkie doniczki sadzonkowe, w ziemię inspektową z małą domieszką piasku. Każda roślinka powinna być małym paliczkiem ostrożnie podważona i starannie wsadzona do doniczki, prawie po same liście. Doniczki z przepikowanymi roślinkami dołujemy również w inspekcie i przez parę dni trzymamy okna szczelnie zamknięte, wypuszczając tylko nadmiar nagromadzonej pary. Przy bardzo silnym mrozie lub śnieżycy nakrywamy skrzynie dubeltowemi oknami, aby inspekt ochro-

nić od nadmiernego wystygania, roślinom nie będzie to za dużo szkodzić ponieważ światła będą miały jeszcze dostateczną ilość.

Jeżeli inspekt zaczyna mniej grzać i temperatura wynosi mniej niż $+20^{\circ}$ R, to musimy spiesznie przystąpić do zakładania świeżej skrzyni inspektowej, ponieważ przy długotrwałych mrozach temperatura w starszym inspekcje jeszcze bardziej opadnie, i roślinki muszą być niezwłocznie przeniesione do świeżo założonej skrzyni.

Podlewanie w okresie tego czasu jest minimalne, w razie słonecznej pogody może się zdarzyć, że młode rośliny wyschną; wtedy należy je lekko podlać wodą ciepłą przynajmniej na $+24^{\circ}$ R.

Mniej więcej w trzy tygodnie po zasianiu można już czynić przygotowania do założenia inspektów pod właściwą hodowlę inspektową, to jest przygotować skrzynie pod wysadzenie melonów wprost do gruntu.

Grubość nawozu pod tego rodzaju skrzynie powinna wynosić 60—80 cm., na co musi być użyty tylko gorący świeży nawóz koński. Jeżeli skrzynia dostatecznie się rozgrzeje, to nawóz udeptujemy i nasypujemy ziemi na jakieś 20—25 cm. grubo. Najlepsza ziemia pod melony składa się z 2 części inspektowej, 1 części liściowej, 1 części kompostowej i nieco piasku rzeczno. Pod każde okno sadzimy jedną lub najwyżej 2 rośliny w górnej połowie okna. Przed sadzeniem robimy ręką mały kopczyk z ziemi inspektowej na jakieś 10—12 cm. wysokości i sadzimy weń roślinę wyjętą z brył, zagłębiając ją po same liście. Przez sadzenie na kopczykach ochraniaemy rośliny od podgniwania głównej łodygi, które przy nieostrożnym podlewaniu łatwo może nastąpić. Jak tylko da się zauważyć, że łodyga u nasady zaczyna gnić, to posypujemy psujące się miejsce popiołem zwilżonym świeżą uryną.

Po wysadzeniu melonów na miejsca stałe zostawiamy przez kilka dni skrzynie szczelnie nakryte, aby melony mogły się dobrze przyjąć i zakorzenić; przewietrzanie ograniczamy tylko do wypuszczenia nadmiaru nagromadzonej pary.

W słoneczne dni marcowe dajemy wietrzniki

częściej, aby się młode liście nie przypaliły od słońca. Podczas silnego działania promieni słonecznych rośliny lekko cieniuujemy najlepiej gałązkami świerku. O ile inspekt dobrze grzeje i panuje jasna, niezbyt mroźna pogoda, to wzrost roślinek postępuje dosyć szybko. W pogodne dni w godzinach południowych możemy rośliny trochę spryskiwać wodą ciepłą $+24—28^{\circ}$ R, w pochmurne zaś dni opryskiwanie zupełnie przerywamy.

Skoro tylko rośliny wytworzą po trzy liście, to zaraz górny liść razem z oczkiem przycinamy tak, że z pozostałych 2 oczek wyrosną główne sznury, które znów nad czwartym liściem będą uszczknęte.

Z pozostałych oczek wyrastają już sznury rodzajne, które rozkładamy w równych kierunkach po całej skrzyni. Gdyby sznury te po utworzeniu 5—6 liści nie miały wcale kwiatów, to musimy je jeszcze raz nad 3 liściem przyciąć.

Z chwilą, kiedy rośliny zaczynają silnie rosnać, konieczne jest przy łagodnej temperaturze częste przewietrzanie i podlewanie; to pierwsze powinno się stosować przez godziny południowe, mniej więcej od 10 rano do 2 p. p. Podczas kwitnienia podlewamy bardzo ostrożnie, aby nie zamoczyć kwiatów.

Bardzo dobrze jest podczas kwitnienia melonów w dni ciepłe, słoneczne, zdjąć na parę południowych godzin okna, wpływa to znakomicie na dobre zawiązki owoców. O ile zdejmowanie okien z powodu nieodpowiedniej pogody nie może się odbyć, to musimy przystąpić do sztucznego zapylania kwiatów. Zapylanie odbywa się w ten sposób, że w godzinach popołudniowych w słoneczny dzień, kiedy kwiaty są zupełnie suche, zbieramy bardzo delikatnym pędzelkiem pyłek z męskich kwiatów i przenosimy go na kwiaty żeńskie. W tym czasie podlewanie musi być bardzo ostrożnie wykonywane, aby kwiatów nie zamoczyć i zasadzać się powinno tylko na zwilżeniu pasa ziemi przy górnym boku skrzyni, aby utrzymać wilgoć w powietrzu.

Jak tylko ukążą się zawiązki wielkości orzecha włoskiego, to podkładamy pod nie kawałki skorup doniczkowych lub grube szyby, aby się nie dotykały bezpośrednio ziemi, po-

nieważ łatwo podlegają gniciu. Ze wzrostem roślin, musimy baczyć, aby ilość zostawionych owoców stosowała się ściśle do siły danej rośliny. Więcej niż 4 — 6 owoców, stosownie do wielkości odmiany, nigdy nie zostawiamy, ponieważ zostawione w większej ilości nie wyrastają odpowiednio. Kiedy zawiązki osiągną wielkość kurzego jajka, to skracamy pędy, na których owoce są osadzone po nad 2 liściem za owocem i wszystkie pędy nie mające żadnych zawiązków stopniowo wycinamy, przez co pozo-

stałe owoce dostaną więcej pożywienia. Musimy przy tem uważać, aby owoce, które rosły zacienione przez liście, nie dostały się bezpośrednio na działanie promieni słonecznych, ponieważ w ten sposób mogą łatwo przepaść. Co pewien czas owoce ostrożnie obracamy do słońca, aby się równiej rozwijały.

Gdy rośliny mają zawiązki i są w pełnym wzroście, bardzo dobrze jest zasilić je gnojówką rozcieńczoną na wpół z wodą.

(D. n.)

St. Maciejewski.

WYNIK KONKURSU

na plan ogródka botanicznego przy szkole rzemieślniczej
im. Karola Szlenkiera.

W № 6 „Ogrodnika“ zamieściliśmy zdjęcia fotograficzne czterech planów konkursowych, z ogólnej liczby 10 zgłoszonych. W numerze niniejszym podajemy także zdjęcia pozostałych 6 planów.

Opis szczegółowy, wymagany przez warunki konkursu, poprzednio wyłuszczone zamieściliśmy tylko jeden, do planu № 3, nagrodą pierwszą odznaczonego. Opisy do wszystkich innych pozostałych planów, tak nagrodzonych jakoteż nawet nie wyróżnionych, podajemy, z pominięciem jednak wykazów roślin, jako powtarzających się, oraz szczegółów kosztorysowych, jako błędnie nieraz zestawionych.

Krótką charakterystykę planów wszystkich, z wykazaniem ważniejszych wad i zalet każdego z nich, motywującą do pewnego stopnia wyróżnienie nagrodzonych planów, zamieścimy w końcu sprawozdania. Zaznaczamy przytem, iż ostatnia ta praca wykonana została nie przez całe gremium sędziów, lecz przez niektórych tylko, i to nie w celu krytyki planów zgłoszonych, lecz dla dania, młodym nieraz autorom, wyjaśnień i wskazówek na przyszłość.

Takie sprawozdanie motywowane, według naszego zdania, winno obowiązywać wszystkie konkursy; niestety, nie zawsze ma ono u nas miejsce.

Opisy do planów zamieszczonych w № 6 „Ogrodnika“.

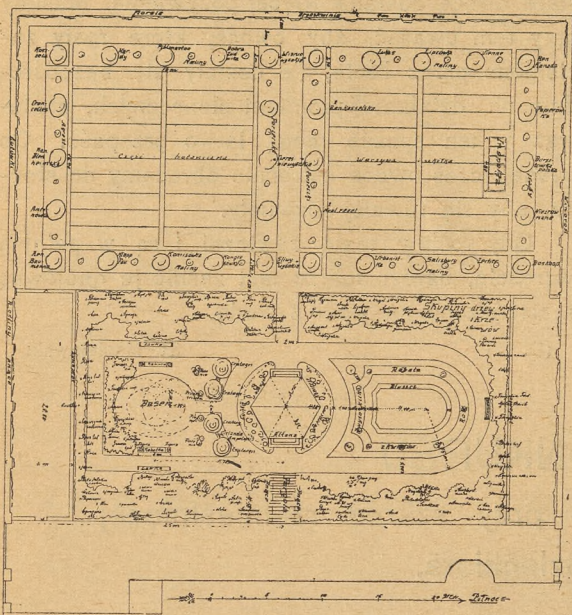
Opis do planu № 6, odznaczonego nagrodą II-ą, jest bardzo treściwy.

Obejmuje on 106 pozycji porządkowych, według których rozmieszczone są: doборы bylin, kwiatów letnich, drzew ozdobnych, paproci, drzew iglastych, skupin różnych i soliterów, obsadzenia ciennika (pergoli), doборы roślin błotnych, wodnych, róż oraz drzew i krzewów owocowych. Nadto wskazane są w opisie numerami miejsca ławek, studzienek i t. p.

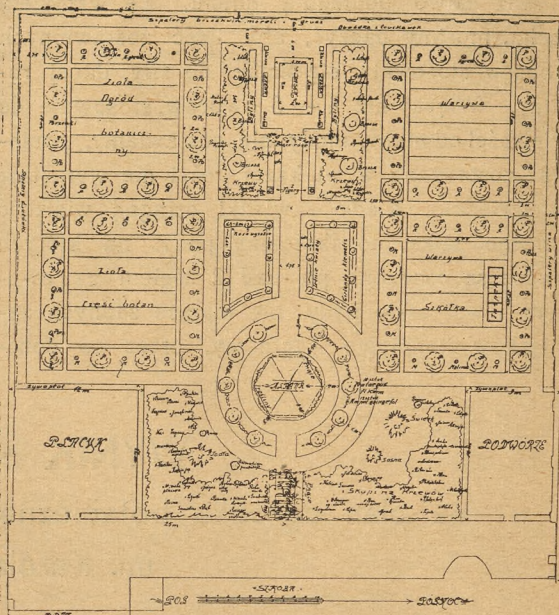
Kosztorys podzielony jest na: a) roboty ogólne wynoszące rb. 259 k. 93, b) materiały rb. 485 kop. 55 (w czem na altauę i ciennik 109 rubli i na basen rb. 75). Ogółem rb. 745 kop. 48.

Opis do wyróżnionego wzmianką zaszczytną planu № 2, ogranicza się także do wyliczenia: drzew i krzewów owocowych, krzewów jagodowych, warzyw, zbóż i roślin pastewnych, traw pastewnych i ozdobnych, ziół lekarskich i technicznych, oraz szkótek. W dziale ozdobnym opis podaje spisy: drzew i krzewów ozdobnych, krzewów skupinowych, żywopłotów, drzew iglastych, roślin pnących, zimotrwałych.

Opis zakończy krótkie objaśnienie dotyczące



Plan № 1a.



Plan № 1b.

oznaczenia wielkości i wieku drzew zastosowanych.

Kosztorys podzielony jest na trzy pozycje i nieprzewidziane wydatki.

I. Roboty, wynoszące	:	.	.	.	rb. 168
II. Materiały	"	.	.	.	" 215
III. Rośliny	"	.	.	.	" 202
Nieprzewidziane	"	.	.	.	" 15
Koszt urządzenia zupełnego wynosi					rb. 600

Opis planu oznaczonego № 8, wyeliminowanego, jako nie odpowiadającego ściśle warunkom konkursu. W planie tym nie uwzględniono warunków pedagogiczno - praktycznych — mimo istotnych zalet pod względem estetycznym. Autor nie wiadomy.

Opis dzieli się na trzy części:

I. objaśnienia, II. Spis roślin, III. Kosztorys.

I. objaśnienia.

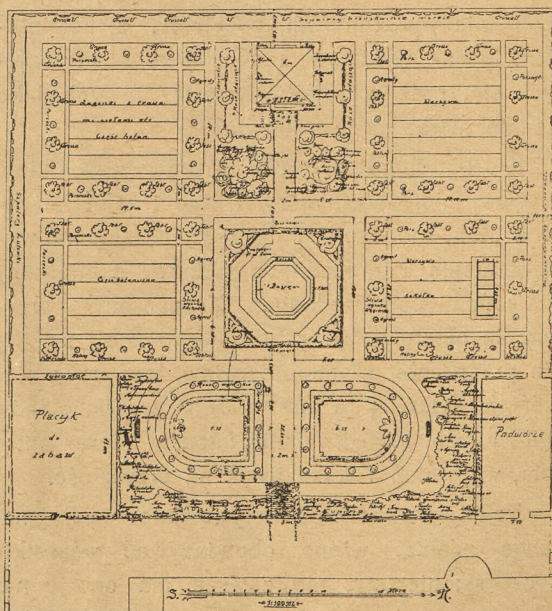
Ogród botaniczny ma służyć w pierwszym rzędzie do nauki, lecz także do poznania i wzbudzenia zamiłowania do wszelkich roślin.

Autor powyższego planu stara się jedno z drugim harmonijnie złączyć.

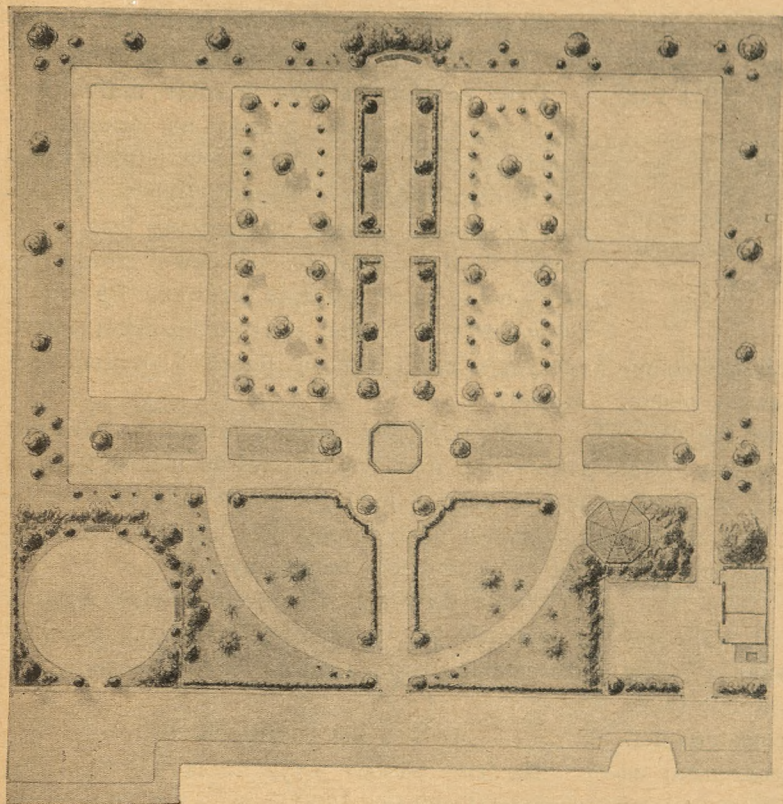
Miejsca dla roślin, które służyć mają do nauki, są podzielone i obsadzone w linie proste, a większe miejsca w nieregularne, ażeby w ten

sposób ogród urozmaicić. Główny podział jest symetryczny, wszelkie miejsca podług możliwości wyzyskane; ogród zaś od przejazdu i plac do zabaw odgradzony siatką drucianą i żywoplotem z grabiny.

Wokoło całego placu prowadzi droga 2 mtr. szerokości; szerokość ta jest konieczna, aby uła-



Plan № 1c.



Plan № 4.

twić przywóz i odwózkę wszelkich potrzebnych materiałów jako to: ziemi, mierzwy i t. p.

Wszystkie inne drogi są na 1,50 m. szerokie.

Wchodząc z północnej strony — przez podwórkę gospodarczą — do ogrodu, mamy po prawej ręce inspekty, za którymi szkółka na mniej więcej 100 drzewek.

Dalej „flora alpejska“ w ogródku z rozmaitych roślin alpejskich, w nim małe pagórki z których mały strumyczek spływa.

Idąc główną drogą przechodzimy przez pergolę, i widzimy altankę, pod którą znajduje się piwnica. Z tego miejsca przedstawia nam się najlepiej cały ogród. Basen z wodą, w którym znajdują się rybki i rośliny wodne umieszczony jest w zielonym trawniku, przybranym odpowiednimi roślinami.

Dalej na wschód pomieszczono rosarium, a w tym samym kierunku ogród owocowy zakończony szpalerem. Z południowej strony altanki wchodzimy do małego lasku, w którym są

sosny i brzoźki z najgłówniej szemi drzewami; na brzegu łąka z krajowymi roślinami. Chociaż to małe, jednakowoż wzbudzić może w dzieciach zamiłowanie do roślin, które rosną na ojczystej ziemi.

Przy głównej ulicy dalej są umieszczone zboża i rośliny pastewne.

Między główną drogą, a rosarium, znajduje się kilka zagonów, przeznaczonych na cele botaniczne. Drzewa, krzewy, rośliny zimotrwałe i t. p. są tutaj rozmieszczone podług gatunków.

Tym sposobem według zdania autora, ziemia jest racjonalnie wyzyskana i w możliwy sposób urozmaicona.

Wszystko to tworzy taką całość, by główny cel i charakterystykę ogrodu jako „botanicznego“ zaakcentować.

Wszelkie bliższe szczegóły są widoczne na planie.

Szczegóły techniczne.

Altana jest w planie 4×5 m. Dach wystaje na 1 m. Pod altaną jest piwnica. Wchód do niej z altanki. Altana ma być zamykana, i ma służyć dla przyjemności mieszkańców i do suszenia nasion, zimą zaś do przechowywania okien inspektowych i innych narzędzi ogrodnich.

Ciennik jest ze zwyczajnego drzewa zbudowany; słupy 13.13 cm. grube, rygle 8.10 cm. a szczeble 6.4 cm. Basen 6×3 m. jest murowany z betonu, z siatką drucianą wewnątrz. W środku basenu są małe kamienne naczynia do zasadzenia roślin wodnych i bagnistych.

Podział ogólny jest następujący:

Kwatery: I. Rośliny alpejskie i szkółka; II i IX chwasty, krzaki i rośliny zimotrwałe; III iglaki zagraniczne; IV krzewy owocowe i wazrywa; V rosarium; VI rośliny wodne i kwiaty

ozdobne; VII i X flora krajowa; VIII rośliny lecznicze i trujące, krzaki ozdobne i kwiaty letnie; XI zboża i rośliny pastewne; XII i XIII drzewa owocowe.

II. Spis roślin.

Spis ten obejmuje wykazy roślin według wyżej podanego podziału w XIII pozycjach, szczegółowo opracowane i dołączone w osobnym zeszycie.

III. Kosztorys.

Przed wyliczeniem kosztów autor podaje podział terenu jaki zastosował w swym planie. I tem właśnie wykazuje, iż nie trzymał się ściśle warunków konkursu a postąpił według swej fantazji, przyczem na drogi, przejazd, podwórkę i plac zabaw zużytkował 997 m. kw. zamiast 500 metrów. Ztąd też inne działki na tem ucierpiały.

Kosztorys obejmujący 29 pozycji wyliczony jest na sumę rb. 3,485 kop. 50, wraz z robotą basenu betonowego (104 rb.), robotą dróg (524), posadzeniem żywopłotu (117), pobudowaniem altany i ciennika (1.200) i wynagrodzeniem za kierownictwo robotami (200 rb.).

Opisy do planów zamieszczonych w niniejszym numerze „Ogrodnika”.

Opisy dołączone do 3-ch planów jednego autora, oznaczonych № 1 a, b, c, są dość jasne lecz ograniczają się tylko do objaśnień ogólnych, dotyczących rozmieszczenia różnych części urządzeń ogrodowych i do kosztorysów—brak natomiast zupełny dokładnych planów obsadzenia działków botanicznych. Autor zaznacza, że wszystkie trzy plany wykonał w stylu geometrycznym. Każda praca składa się z planu kolorowanego i roboczego*). Plan roboczy wykazuje rozmiary ścieżek, gazonów, kwietników i t. d. i zarazem tłumaczy sposób obsadzenia ogródka i podział na części: ozdobną, użytkową, placyk do zabaw i t. p.

Opis do planu № 1a.

Na dział ozdobny przypada na 800 □ m.,

na dział użytkowy 1200 □ m., na placyk do zabaw na 125 □ m., na podwórkę 105 □ m.

Dział ozdobny zawiera w sobie mały cienik (pergolę) tuż przy bramie na wstępie do ogrodu, parter z rabatką z kwiatów letnich i wysokich róż, obwódkę z bluszczu (lub też *Evonymus radicans*). Altanka umieszczona jest w środku działu ozdobnego. Po lewej stronie widzimy basen na tle iglastych drzewek. Po prawej i lewej stronie basenu są rabatki z bylin; rabatki zaczynają się i kończą figurami (małymi posągami).

Dział użytkowy zawiera rabatki z drzewami i krzewami owocowymi. Wśród nich są 2 kwatery, z których jedna, a mianowicie ta, w której inspekt umieszczony, jest użytkową, a druga ma być ogródkiem botanicznym.

Po za drzewami i krzewami dział ozdobny i użytkowy jest upiękaszony bylinami. Rozmieszczenie ich zostawione do woli wykonawcy.

Opis do planu № 1b.

Na dział ozdobny przypada ca 838 □ m., na dział użytkowy ca 1200 □ m., na placyk do zabaw 130 □ m., na podwórkę 98 □ m. razem 2266 □ metrów.

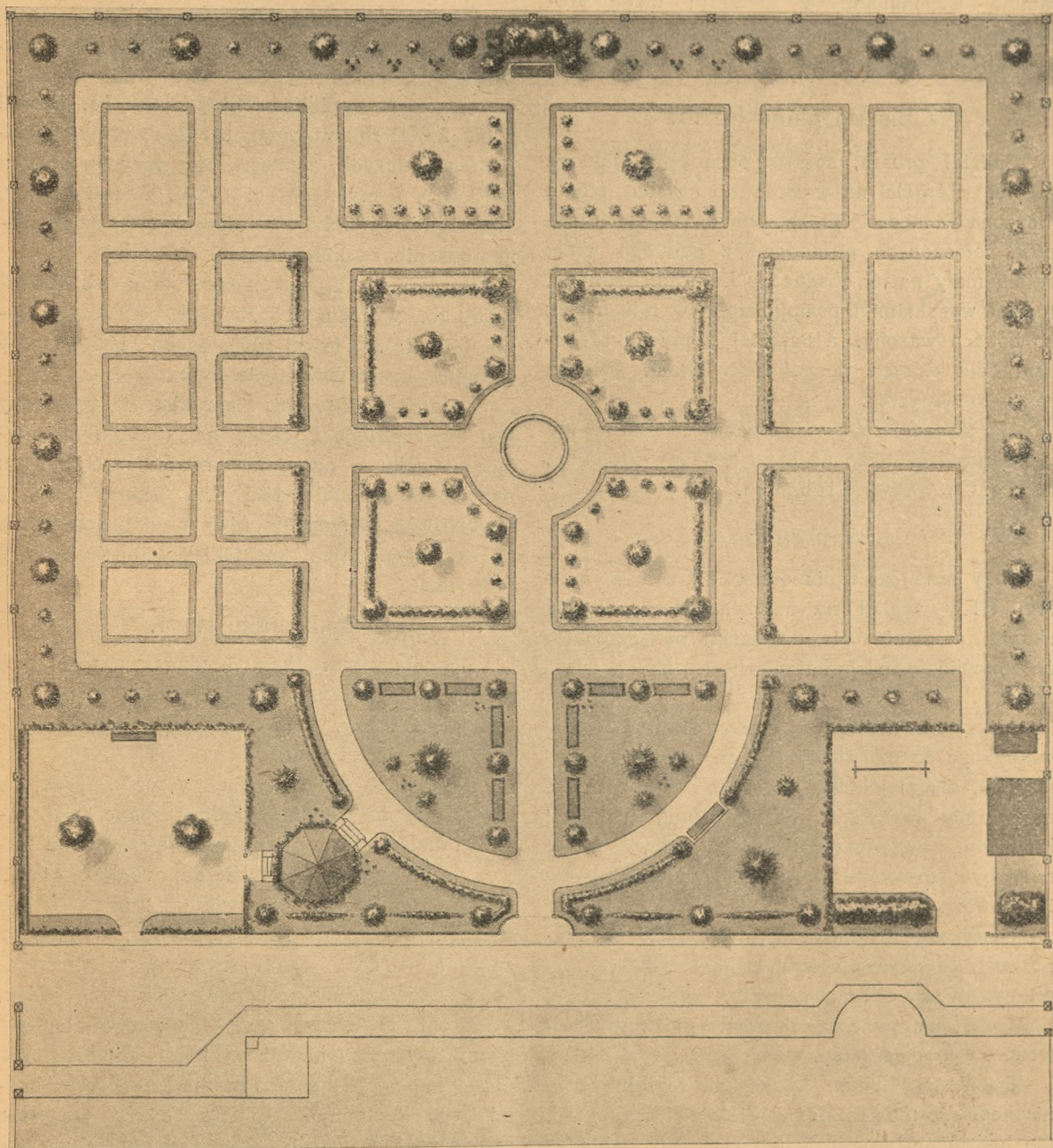
Dział ozdobny mieści się od strony szkoły między podwórzem i placikiem do zabaw, tworząc zarazem jakby oś ogrodu, zajmuje więc jego środek i dzieli dział użytkowy na część prawą i lewą. Każda z tych części jest podzielona na 2 kwatery.

Na dział ozdobny składają się 3 części: Pierwszą częścią jest parter. Krótko koszone gazon otaczają rabatki z kwiatów letnich; wśród nich stoją wysokopienne róże. Za tą rabatką umieszczona jest obwódka z bluszczu (lub *Buxus suffruticosa*, *Funkia jap. aureo-var.*; *Funkia undulata fol. arg. vittatis*). Skupiny krzewów i drzew z lewej i prawej strony tworzą tło i zarazem ramę tej „paradnej” części ogródka. Patrząc przed siebie widzimy basen ośmioboczny obwieszony obwódką z *Funkia ovalifolia*. Po lewej i prawej stronie basenu, w trawniku, są rabatki z niskich róż, w narożnikach wysokopienne głągi pełnokwitnące. Prawą i lewą stronę tych gazonów otaczających basen łączą 2 bramy owite

*) Zdjęć z planów kolorowanych tu nie dajemy—ograniczając się do planów roboczych, które lepiej wyjaśniają szczegóły.

pnąciami różami (*Hiawatha*), umieszczone na wstępie i wejściu do drugiej części działu ozdobnego. Trzecia część działu ozdobnego z pra-

ny stoją wysokopienne płaczące róże, połączone girlandami z powojników (*Clematis*). Chcąc dział ozdobny upiększyć, można w nim umieścić



Plan № 5.

wej i lewej strony obramowana krzewami, zawiera w tyle altanę obrośniętą roślinami pnąciami. W gazonie po lewej i prawej stronie alta-

wazony lub figury w miejscach stosownych.

Dział czysto użytkowy tworzą 2 kwartery po prawej stronie od wejścia do ogrodu. Dział

czysto botaniczny mieści się na 2 kwarterach po lewej stronie od wejścia. Drzewkami i krzewami owocowymi obsadzone są rabaty, które ramują wspomniane 4 kwatery; mogą służyć też do hodowli truskawek, lub warzyw, a nawet do hodowli ziół i roślin botanicznych.

Opis do planu № 1c.

Podział gruntu, sposób obsadzenia jak na planie. Pergola na wstępie do ogrodu, altana otoczona wieńcem wysokopiennych kulistych głógów, połączonych girlandami z dzikiego wina; zatem mały parter obsadzony kwiatami letniemi, różami wysokimi i powojnikami, w tyle basen; po bokach wazon, a bardziej z przodu 2 posągi, dla których tłem będzie brama pnących róż — to wszystko.

Na plac do zabaw przypada 144 □ m., na podwórkę 108 □ m., na dział ozdobny 800 □ m., na dział użytkowy 1198 □ m.

UWAGI AUTORA.

Przy rozmieszczaniu drzew i krzewów miałem tylko wzgląd na malownicze grupowanie skupin, a zatem nie uważałem na przynależność roślin do rodzin botanicznych i na ich własności.

Muszę nadmienić, że krzewy i drzewa powinny być co rok cięte, aby się nie dusiły nawzajem, a mniej ładne, ale za to silniej rosnące, nie wzięły przewagi nad słabszymi, pięknymi krzakami. Samo przez się rozumie się, że cięcie musi być stosowane do pory kwitnienia drzew i krzewów.

Dział ozdobny każdego ogródka jest tak planowany, że główną rzeczą są tam rośliny, a nie altany, baseny, fontanny, płoty, szpalery, posągi i wazon, jak to teraz tak często widzimy w nowoczesnych ogródkach.

Dokładnego planu obsadzenia działu botanicznego nie mogłem dać. Wiele ziół, traw i t. d. nie będzie można sadzić lub siać przy zakładaniu ogrodu, a to dlatego, że ich w żadnych zakładach ogrodniczych nabyć nie można, ale raczej trzeba je zbierać czy to na polach, łąkach i w lasach, lub też sprowadzać z innych ogrodów botanicznych. Przypuszczam też, że i wy-

magania szkoły, plan nauki w botanice, z każdym rokiem będzie inny, a zatem będzie trzeba zbior roślin z roku na rok zmieniać i uzupełniać.

Co się tyczy kosztorysów podanych przez autora, to wszystkie trzy są dosyć do siebie zbliżone, i tak:

Kosztorys ogródka według planu 1a, wynosi sumę 2,000 rb., w czym, oprócz wszelkich robót ogrodniczych, zamieszczono pozycje: basen (100 rb.), 2 małe posągi (100), 3 ławki (75), altanka (600), 4,5 metra pergoli (90) oraz wynagrodzenie za kierownictwo (100 rb.)

Kosztorys na wykonanie planu 1b wynosi 2,150 rb., w czym policzono altanę (700), ciennik (133.75), 2 ławki (80), basen (125) i t. p. — (kosztów kierownictwa nie liczono).

Kosztorys założenia ogródka 1^c wyliczony jest na rb. 2100, z czego na wydatki nie mające związku z ogrodnictwem odliczyć należy: na ciennik (pergola 100 rb.), altanę (700), 2 ławki (80), 4 wazon (80) i na basen (125). W kosztorysie tym koszt kierownictwa liczony (100 rb.)

Opis planu № 4.

Zgodnie z warunkami konkursu, w projekcie starano się nie tylko najpraktyczniej rozmieścić oddziały i okazy, lecz także miano na względzie stronę estetyczną.

Zakreślono drogi główne w ten sposób, że równolegle do gmachu szkolnego dano dwie drogi z rabatami kwiatowymi wewnątrz, na tle trawy. Prostopadle do tych dano odpowiedniki, z tą różnicą, że środkiem rabat — drogę perspektywiczną do ławy w końcu, po bokach zaś zamiast dróg — rabaty kwiatowe na tle strzyżonych żywopłotów, zakrywających nieco sadek.

Drogi te główne przybrano: równoległymi wysokopiennymi w koronach; prostopadłą — głógami pełnokwiatowymi. Otoczony bżami wysokopiennymi placik spina wszystko w harmonijną całość, widoczną dobrze z góry, z okien gmachu.

Oddziały zaprojektowano w porządku następującym:

Część przed domem wzdłuż granic zajmował dział ozdobny i drzewozbiór. Dwie prosto-

kątne kwatery wewnętrzne przeznaczone są pod sad. Pozostałe oddziały, zaczynające się od góry z lewej strony mieszczą w kwaterze pierwszej: chwasty, trujące i lecznicze; w kwaterze drugiej rośliny przemysłowe i kwiatowe; w kwaterze trzeciej: inspekt z rozsadnikiem, szkółki rolne, okopowe i łąkowe; w kwaterze czwartej warzywa.

Na placu zbiornik dla roślin wodnych.

W oddziałach poszczególnych znajdują się następujące okazy:

W części ozdobnej

Cis, Jodła, Jałowiec, Modrzew, Sosna, Świerk i Tuja. Akacja, Białodrzew, Brzoza, Bez, Buk, Bzowina, Czeremcha, Dąb, Dereń, Głóg, Grab, Jarzębina, Jaśmin, Jawor, Jesion, Jeżyna, Kalina, Kasztan, Klon, Koziróg, Leszczyna, Ligustr, Róża, Śnieguła, Szakłak, Tarnina, Tawuła, Trzmielina, Wiąz, Wiciokrzew, Wierzby.

W sadzie

9 Jabłoni, 4 Grusze, 4 Czeresnie, 2 Śliwy, 2 Wiśnie, 8 Agrestów, 12 Porzeczek czerwonych,

8 Porzeczek białych, 8 Porzeczek czarnych. Pod drzewami truskawki, poziomki i maliny.

Dział przemysłowy

Buraki cukrowe, Chmiel, Cykorja, Konopie, Len, Rzepak, Tytoń.

Dział roślin leczniczych i trujących

Arcydzięgiel, Barwinek, Bieluń, Blekot, Bratek, Ciemiernik, Ciemierzycza, Dziewanna, Goryczka, Goryczka, Karolek, Koperek, Konitrud, Konwalia, Kopytnik, Kozłek, Kozieradka, Krwawnik, Lukrecja, Lulek, Mak, Mięta, Malwa, Mącznica, Naparstnica, Paprotka, Podbiał, Pomornik, Pietrasznik, Psianka.

Dział warzywny

Bób, Buraki, Brukiew, Cebula, Czosnek, Dynia, Fasola, Groch, Kalarepa. Kapusty: biała brukselska, czerwona, włoska; Koper, Marchew, Ogórki, Pasternak, Pietruszka, Pomidory, Pory, Rzepa, Rzodkiew, Rzodkiewka, Sałata, Selery, Szczaw, Szpiorek, Szparagi, Szpinak, Ziemiaki.

Dział rolniczy

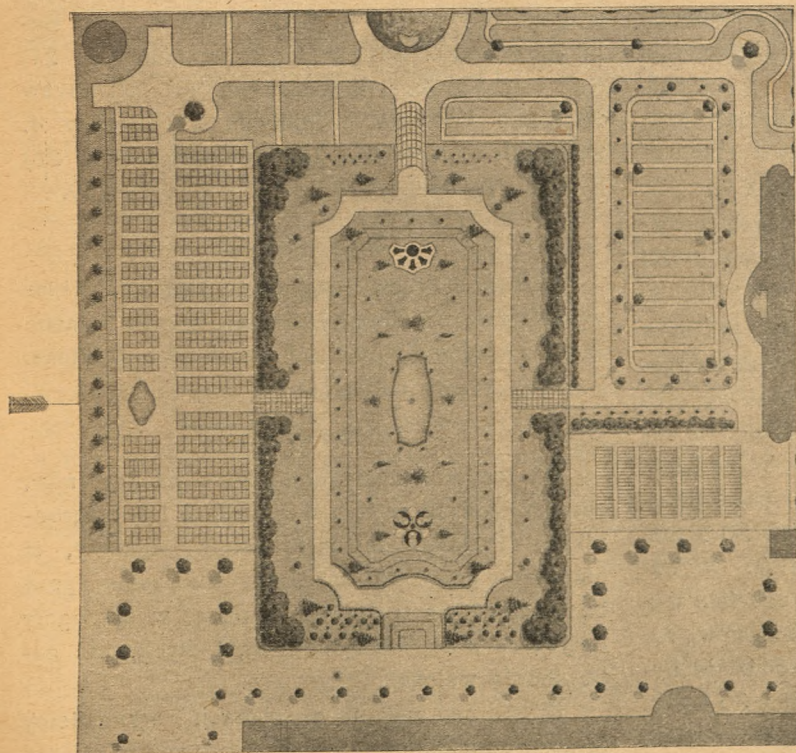
Buraki pastewne, Koński ząb, Konieczyna, Esparceta, Gryka, Jęczmień, Lucerna, Łubiny, Marchew pastewna, Orkisz, Owies, Peluszkę, Proso, Przelot, Pszenica, Soczewica, Seradella, Żyto.

Trawy łąkowe i Turcyce

Grzebienica, Kłosówka, Kostrzewa, Kupkówka, Mietlica, Rajgras, Stokłosa, Tomka, Tymotka, Wyczyniec, Wyklina, Turzyca: brzeźna zwykła i inne.

Chwasty

Babka, Bławatek, Bodziszek, Chrzan, Jaskółcze ziele, Jasnota, Kąkol, Kublik, Lebioda, Lnica, Łopian, Maki, Mlecze, Muchotrzew, Ognicha, Osty,



Plan № 7.

Perz, Pokrzywy, Popłoch, Rumianek psi, Skrzy-
py, Starzec, Tazmik.

Zimotrwałe i kłaczowe

Fiołki, Georginje, Gwiazdosze, Kosaćce,
Lilje, Maki, Orliki, Ostróżki, Piwonje, Płomyki,
Serduszka.

Letnie i dwuletnie

Astry, Aksamitki, Bratki, Dzwonki, Goździki,
Groszki, Jakobinki, Lewkonje, Lwie-paszcze,
Nasturcje, Nieśmiertelniki, Ostróżki, Rezeda
i t. p.

Koszt urządzenia powyżej opisanego ogród-
ka sposobem gospodarczym prócz ko-
szków ogrodzeń, zbiornika, altany i składu na
narzędzia i ławek, wyniesie około 600 rubli.

Opis planu № 5.

Jak widać z planu, myślą przewodnią przy
projektowaniu było celowe wyzyskanie miejsca
dla możliwie dużej ilości okazów koniecznych
przy wykładzie szkolnym i jednocześnie upięk-
szenie gmachu szkoły. Od strony budynku po-
mieszczoną została część ozdobna z doбором
drzew i krzewów ozdobnych i użytkowych;
w przedłużeniu tejże części projektuje się sad,
a z dwóch stron całość obejmują oddziały spe-
cjalne, poniżej wyszczególnione. Koszt urządze-
nia nie powinien przenosić 750 rb.

W oddziałach poniżej wymienionych proje-
ktuje się rozmieszczenie następujących ilości
okazów:

W sadzie drzew owocowych 18 sztuk, krzewów
46. W ozdobnej części i użytkowej drzew i krze-
wów 70 sztuk. W oddziale przemysłowym 15
sztuk. W oddziale leczniczym 56 sztuk. W od-
dziale roślin trujących 15 sztuk. W oddziale
zbóż 15 sztuk. W oddziale roślin pastewnych
6 sztuk. W oddziale roślin rolnych 20 sztuk.
W oddziale roślin przcelnych 8 sztuk. W od-
dziale traw i turzyc 20 sztuk. W oddziale wa-
rzywnym 42 sztuki. W oddziale chwastów, ro-
ślin polnych i innych 46 sztuk. W oddziale by-
lin 20 sztuk. W oddziale roślin letnich 30 sztuk.
W oddziale biologicznym 40 sztuk. W oddziale
roślin wodnych 15 sztuk.

Opis planu № 7.

1) Składzik na narzędzia. 2) Szklarnia.
3) Orzech włoski. 4) Zagony z truskawkami. 5) Po-
le warzywne. 6) Orzechy laskowe. 7) Inspekty.
8) Maliny. 9) Zagony z poziomkami. 10) Grota
na rośliny górskie. 11) Pergola dla roślin pną-
cych. 12) Rezerwuar dla roślin wodnych. 13)
Ogród ozdobny. 14) Schody głównego wejścia.
15) Pólka na zboża. 16) Dąb Karola Szlenkie-
ra. 17) Klasy botaniczne. 18) Altana i piwnica
19) Działki na mchy i paprocie. 20) Rezerwuar
na rośliny błotne. 21. Rośliny iglaste. 22) Ro-
śliny trujące i lekarskie.

Rozmieszczenie roślin.

1) Drzewa owocowe. 2) Agresty pienne. 3)
Porzeczki krzaczaste. 4) Brzoskwinie i morele.
5) Winorośl. 6) Rabarbar. 7) Abies Nord-
manniana 2. 8) Picea pungens argentea 2. 9)
Taxus baccata 2. 10) Picea (Świerk) 2. 11)
Thuja Froebeli 2. 12) Thuja occidentalis 2.
13) Chamaecyparis Nutkaensis 2. 14) Pinus
Cembra 2. 15) Larix leptolepis (strzyżone) 2.
16) Bzów piennych 8. 17) Trawy wysokie (Eu-
lalia lub Gynerium) 4. 18) Funkia 8. 19) By-
lin niskich 30. 20) Juniperus communis 2. 21)
Róż piennych 20 i krzaczastych 20. 22) Drzew
25 i 100 krzewów ozdobnych. 23) Brzozy 4.
24) Azalea mollis 20. 25) Rhododendron 4. 26)
Drzew alejowych na boisku i podwórzu 119.

Spis roślin.

Drzewa i krzewy owocowe. Drzewa i krze-
wy liściaste ozdobne. Drzewa i krzewy iglaste.
Rośliny wodne. Paprocie. Crassulaceae. Cactaeae.
Górskie. Pnące rośliny.

Na tem kończymy opisy wszystkich planów,
zamieszczonych w obu numerach 6 i 7 „Ogrod-
nika“. Podając te streszczenie sądzimy, iż
ułatwimy przez to każdemu, kto sobie życzy
bliżej zająć się tą sprawą, wnikać w szczegóły
dotyczące prac konkursowych, i wyciągnąć od-
powiednie wnioski.

Krytyczne uwagi o planach wypowiemy
jeszcze oddzielnie.

Fr. Szanior.

Kilka słów o hodowli złocieni.

Ponieważ „Ogrodnika“ czytają nie tylko fachowcy, ale i osoby interesujące się ogrodnictwem, dla tych więc pragnęłabym powiedzieć parę słów o hodowli złocieni. Kwiaty te zamało są jeszcze rozpowszechnione, a na takowe bardzo zasługują; być może, że wiele osób odstrasza trudność w obchodzeniu się z nimi, lecz ta nie jest wielka.

Naturalnie, o ile się mieszka w mieście lub w pobliżu miasta, to można zawsze się zaopatrzyć w doborowe egzemplarze złocieni, gdy jednak jest się oddalonym o dziesiątki, a nawet i o setki wiorst od kolei, to trzeba pomyśleć o wyprodukowaniu kwiatów samemu. Pierwsze sadzonki sprowadziłam z jednej z firm warszawskich, wsadziłam je w maju do doniczek, z początku trzymałam je w mieszkaniu, a potem posadziłam do gruntu. Lato było wyjątkowo mokre, a złocienie rosły trochę w cieniu, więc rezultat kwitnienia był prawie żaden. Obciąłam łodygi kwiatowe i przezimowałam złocienie w zimnym pokoju (opalanym dwa razy tygodniowo), podlewając umiarkowanie.

Dnia 24-go lutego zrobiłam sadzonki, a posadziwszy je w paczki, trzymałam w mieszkalnym pokoju; rosły bardzo marnie. Dopiero w połowie marca, gdy posadziłam je do inspektu, poprawiły się znacznie.

Około 20-go maja przesadziłam je do doniczek, w mieszaninę ziemi ogrodowej żyznej z liściową, i trzymałam na grzędzie doskonale wystawionej na działanie słońca; 30-go maja podlałam pierwszy raz rozcieńczoną gnojówką z kurzego nawozu; 10-go czerwca przesadziłam złocienie po raz drugi i, mniej więcej w tym czasie, obciąłam. W połowie lipca obciąłam po raz drugi (choć, jak czytam w pismach, jest to już pora spóźniona), a w parę dni przesadziłam je po raz ostatni, trzymając doniczki zapuszczone do gruntu.

Po każdym przesadzeniu i obfitem podlaniu



trzymałam zawsze złocienie przez parę dni w miejscu zacisznym i zacienionym, żeby operację tę przechorowały, a 2 razy na tydzień podlewałam gnojówką,

W połowie września zaczęłam wyskubywać paczki kwiatowe, zostawiając tylko środkowe. W końcu września zaniiosłam złocienie do mieszkania, ale o ile tylko były dni ładne, to wynosiłam je znów na słońce. Kropiłam codziennie, a w wielkie upały dwa razy dziennie i wogóle podlewałam obficie. Cięłam przeważnie na jeden kwiat, a także na 3—4.

Przy takiej hodowli otrzymałam niektóre kwiaty o średnicy 15—18 cm., co chyba, jak na takie proste postępowanie jest zupełnie niezłe.

Z odmian hodowałam: *Meredith*, *Rayonnant*, *Gaspard Rosen*, *Edith de Clausonne*, *Alice Byron* i parę innych.

Nadmienię jeszcze, iż niektóre niemieckie pisma poświęcają złocieniom po parę numerów rocznie; dobrzeby było, aby i „Ogrodnik“ udzielił więcej miejsca tej wspaniałej roślinie; przecież specjalistów u nas nie brak.

Helena Bogucka.

Poradnik praktyczny

PYTANIA.

№ 575.

1) Jaki opryskiwacz jest najlepszy, najpraktyczniejszy do bielenia budowli i zarazem do opryskiwania ogrodu owocowego na 10-ciu morgach?

№ 576.

2) Jakie handlowe odmiany jabłoni i grusz są najstosowniejsze dla Żmudzi (gub. Kowieńska) na grunta gliniaste nieprzepuszczalne i mursze osuszone rowami otwartymi?

№ 577.

3) Czem najlepiej i najpraktyczniej zasmarowywać rany na drzewach owocowych po opłowanych gałęziach? Czy się nadaje do tego pokost t. j. olej lniany, i jeżeli się nadaje, to z domieszką jakiej farby? Wiem, że najlepszą jest maść ogrodnicza, ale sporządzenie jej jest kłopotliwe i nie jest ona tania.

№ 578.

4) Czy można sadzić na murszach jabłonie astrachańskie białe; jabłka te mają zbyt do pobliskiej cukierni, w stanie półdojrzałym?

№ 579.

5) Gdzie można nabyć i ile kosztuje broszura Edwarda Janczewskiego p. t. „Wyniki doświadczeń z sadu blinstrubińskiego na Żmudzi” i czy są jeszcze jakie książki dotyczące się ogrodnictwa na Żmudzi?

Zygmunt Borowski.

№ 580.

1) Jak pędzić bzy na kwiat cięty? 2) O hodowli nasiennej marchwi? 3) Jak pędzić konwalie?

Jaxa.

№ 581.

Czy chrzan maliński z Czech, lub bawarski, rośnie na grubość w korzeń prędzej od naszego krajowego, czy też nie ma w tem różnicy, i gdzie można nabyć sadzonek takiego chrzanu, albowiem tutejsze firmy ogrodnicze ich nie polecają.

W. Mroczek.

ODPOWIEDZI.

na № 566.

Mieszkając szereg lat na skrawku Podola galicyjskiego i obserwując drzewa wiśniowe u siebie i u obcych, mo-

gę stwierdzić, że Podole ma zdradliwy klimat dla drzew wiśniowych. Rosną one bardzo ładnie szereg lat, ale trafia się czasem rok mokry, jak np. ubiegły (1913), wskutek czego wegetacja przedłuża się i pierścień miazgi pozostaje o dużym poprzecznym przekroju komórkowym, czego następstwem jest przemarzanie drzew, ich gumowanie, utrata w ciągu lata liści od dołu ku górze tak, że ku jesieni jest zaledwie po parę listków na wierzchołkach. Do tego dołączają się szkody od pędraka, którego to owadu w szkółce drzew wiśniowych w lecie 1913 roku z kilkunastu metrów kwadratowych wybierałem po kilka kwart, a tę samą ilość pędraka znajdowałem i pod korzeniami starszych drzew karczowanych. Obserwowałem wszakże i miejscowe, z nasienia prowadzone odmiany, które nie zmarzły i nie gumują, ale w 1912 r. owocu nie miały mimo obfitego kwitnienia.

Mam u siebie kilka wiśni dziesięcioletnich, szczepionych na czereśniach, z Galicji zachodniej wraz z mojem przeniesieniem zabranych, które zdrowo rosną, dobrze rodzą (w 1913 mierny urodzaj), nie gumują i nie marzną, zatem zdaje mi się, że dla Podola należałoby żądać wiśni szczepionych na czereśniach.

J. T.



Okrota.—Gebbera Jamesoni o kwiatach szkarłatnych.

NA CZASIE I BEZ ZWŁOKI!

Kilka lat temu mieliśmy taki ciepły m. luty jak zaczął się obecny, a pamiątka tego ciepła pozostała do dziś dnia na pniach drzew owocowych. Słońce operując na pnie drzew owocowych, o korze gładkiej i zielonej, a przeważnie od strony południowej tak mocno je nagrzewa, że soki pobudzone do życia zaczynają krążyć a mróz, jeżeli nie w nocy po ciepłym dniu, to choćby dopiero marcowy, co się zwykle trafia, mrozi przedwcześnie pobudzone soki do życia,

poczem kora pęka na pniach i szeroko się otwiera albo obłata. Kto ma takie młode drzewa o pniach, na których jest kora gładka, a nie bielona, winien je okryć choćby od strony południowej czemkolwiek, by ocienić pień drzewa, lub wreszcie obieleć je mlekiem wapiennym, a na pewno uniknie tego, co wyżej powiedziano. Takie przedwczesne ciepła, są zabójcze dla drzew rzadko rozstawionych, a nie ocienionych choćby własną koroną czyli gałęziami.

Z praktyki ogrodniczej.

DONICZKI CEMENTOWE.

Z dotychczasowych spostrzeżeń moich nad roślinami, hodowanymi w doniczkach glinianych i cementowych, okazuje się, że rośliny takie jak: heljotropy, pelargonje, a z kobercowych *Althæna*, *Corleus*, trzymane w doniczkach cementowych, mają wygląd słaby, chorowity, szczególnie zaś heljotropy.

Dochodzę do przekonania, że przyczyną tego jest zbytnia porowatość doniczek cementowych, wskutek czego rośliny wymagają częstego podlewania, cierpią z braku dostatecznej wilgoci. Podczas zimy jest to niepożądane gdyż zaprowadza

niepotrzebną wilgoć w budynkach. Po podlaniu rośliny w doniczce cementowej, woda przecieka przez nią, jak przez filtr, a po pewnym, dość krótkim czasie, ziemia w doniczkach cementowych, szczególnie w ciepłych szklarniach, okazuje się sucha, co dla niektórych roślin jest bardzo szkodliwym (np. heljotropu).

Dla poprawienia tej wady doniczek cementowych, zastosowałem smarowanie wnętrza przed sadzeniem gęstą gliną. O rezultacie napiszę.

Pożądane byłoby spostrzeżenia osób używających do hodowli wspomnianych doniczek, aby tę kwestię wyjaśnić należycie.



Okrota. — *Gebbera Jamesoni* hybr.—w różnych barwach.

Uchroni to wielu zainteresowanych nowością od przykrego zawodu, tembardziej, że cena form do wyrobu tych doniczek jest dość wysoka.

Kijów.

Jan Nowakowski

Do Szanownych Czytelników „Ogrodnika”.

Nagle zmiany, zaprowadzone z początkiem r. b. w redakcji i administracji „Ogrodnika”, musiały się odbić na akuratem wydawaniu pisma, tak, iż pierwsze zeszyty ulegały pewnemu opóźnieniu.

Przy wzmożonej pracy i wysiłkach udało się nam wrócić do porządku i odtąd „Ogrodnik” ukazywać się będzie akuratnie, w każdy piątek.

Przepraszając Szanownych Czytelników naszych za tę nieakuratność, zawiadamiamy wszystkich, iż wszelkie żądania słuszne będą uwzględnione, a niedokładności zostaną wyrównane bezwzględnie.

Redakcja i Administracja.

Polskie cenniki nasion na r. 1914 nadesłane do Redakcji.

Cennik nasion W. Garnuszewski w Warszawie. Cennik tej młodej firmy do-

skonali się z każdym rokiem więcej. W tym roku zawiera oprócz nasion warzyw o odmianach, hodowanych masowo pod Warszawą, nasiona rolne, pastewne i traw, cebulki, kłącza oraz krzewy i karpy owoców jagodowych. Przytem jest on bogato ilustrowany zarówno widokami własnych plantacji nasion w t. zw. „Wielkim sadzie” 100 morgowej przestrzeni, jako też i licznymi kliszami i wyobrażeniem wielu nowości w zakresie warzyw i kwiatów. Zawiera również mnóstwo wiadomości praktycznych, dotyczących siewu wszelkich nasion, zasilania warzyw i drzew owocowych, walki ze szkodnikami; obejmuje doборы odmian kwiatów przydatnych do cięcia, kwiatów dekoracyjnych, krzewów ozdobnych. Zewnętrzny wygląd jak również i wierne oddanie przedstawionych widoków i roślin, wyróżniają ten cennik niezwykle dodatnio.

Cennik nasion drzew i krzewów leśnych, parkowych i owocowych, szkółek leśno-ogrodniczych hr. Andrzeja Zamoyckiego w Podzamczu, poczta Sobolew. Cennik ten wydawany corocznie w końcu stycznia obejmuje:

- a) Nasiona drzew iglastych (Coniferae) w liczbie gatunków 31.
 - b) Nasiona drzew i krzewów liściastych gatunków 55.
 - c) Nasiona roślin pastewnych 2.
 - d) Nasiona drzew i krzewów owocowych 8.
- Razem gatunków 96.

Nadto daje on niektóre wskazówki i uwagi co do siewu, nasion drzewnych, a zwłaszcza co do przygotowania ziemi, grubości przykrycia nasion przy siewie, sposobu wykonania takowego i t.p. Kierownikiem i dyrektorem tego zakładu jest p. Feliks Rożyński.

TREŚĆ NUMERU:

Krok naprzód — J. Bieg. W sprawie zakładaniu i prowadzenia sadów handlowych — J. Otocki. Hodowla melonów w inspektach — St. Maciejewski. Wynik konkursu na plan ogródka botanicznego — Fr. Szanior. Kilka słów o hodowli złocieni — Helena Bogucka. Poradnik praktyczny. Na czasie i bez zwłoki. Z praktyki ogrodniczej. Do Sz. Czytelników. Polskie cenniki nasion. Ogłoszenia.

Wydawca: Piotr Hoser.

Redaktor: Fr. Szanior.